

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## Prenumerata:

Miesięcznie mk. 5.— :: Kwartalnie mk. 15.—  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie mk. 6.—

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Redakcja i Administracja:  
Dzielnia 22.

Redaktor przyjmuje od 6—7 wiecz.

## Ogłoszenia:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.— mk. Dla poszukujących pracy wyraz 5 fen.  
Nadesłane: przed tekstem 2 mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)  
Nekrologi: 1.— mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

## CASINO

Tylko dziś (piątek) i w sobotę

w celu udostępnienia szerszej młodzieży oglądania obrazu

# „Zbrodnie pruskie“

odbędą się przedstawienia o 3 godz. Cena wszystkich miejsc 1 mk.

## Liga Narodów a Niemcy.

„Times“ znane ze swego wrogości wobec Niemiec stosunków, nieubłagania i nadal propagują esencję Niemiec od wpływu na kongres pokojowy i Ligę Narodów. Podajemy poniżej artykuł tego pisma, który jasnowidnie oświetla politykę niemiecką w stosunku do najnowszych zamierzeń zwyciężonych państw ententy.

Red.

Polityka koalicji w stosunku do Niemiec winna być rozpatrywana z dwu różnych punktów widzenia.

Z jednej strony najmniej nawet żarliwi stronnicy Ligi Narodów są zdania, iż Liga musi bezwzględnie liczyć w swym składzie państwa niemieckie; z drugiej — opinia publiczna zupełnie słusznie obawia się, by Niemcy nie osiągnęli tego za pośrednictwem Ligi Narodów, czego nie mogły otrzymać środkami militarnymi. Należy pamiętać, iż przyjazny zwrot całych oficjalnych Niemiec i wszystkich wielkich partji (z wyjątkiem niezależnych socjalistów) do idei zrzeszenia narodów nastąpił w chwili, gdy fakt germańskiego zwycięstwa stawał się bardzo wątpliwy; zwrot ten pogłębił się, gdy klęska stała się oczywistą.

Liga Narodów, właściwie pojęta, posiada obecnie podwójne zadanie: ostatecznie utrwali ona pokój, i to będzie jej funkcją polityczną.

Ustanowi sprawiedliwe i na szeroką metę zakreślone horyzonty gospodarcze i to będzie jej funkcją ekonomiczną, która obchodzi Niemcy niezmiernie. Obawiają się one szczególnie podkopania swego kredytu międzynarodowego i dlatego są żarliwym stronnikiem każdego systemu międzynarodowego, który postanowi, by dług wojenny świata był skoncentrowany i zamieniony na obliży międzynarodowe pod gwarancją Ligi.

Kiedy Niemcy liczyli się z możliwością zwycięstwa i chętnie dyskutowali w sprawach, związanych z kwestją ściągania odszkodowań od pokonanych wrogów, obliczali oni skrupulatnie, jakich surowców będą się domagać w charakterze wielkich wojennych kontrybucyj oraz jakie na nie ceny będą zatwierdzone w traktatach pokojowych.

Pan von Kühlmann wyraźnie zaznaczył, iż klauzule, dotyczące spraw traktatu

brzeskiego z Rosją będą doskonałym wzorem dla ostatecznego traktatu z państwami ententy i sprzymierzonymi. Pan Erzberger wówczas z zwykłą swą dialektyczną zręcznością wyjaśnił, iż traktaty tego typu są zupełnie zgodne ze sławną rezolucją niemieckiego „rajchstagu“ w sprawie „zrzeczenia się“ przez Niemcy wszelkich aneksyj i odszkodowań. Jego mniej sprytny kolega jednak wyrwał się wówczas, iż dostawa surowca dla zwyciężonych Niemiec będzie „nie odszkodowaniem lecz pokutą!“ (??).

Niemcy dziś doskonale rozumieją, iż kontrola nad surowcami i żywnością spoczywa w ręku aliantów, a świat cały przez pewien czas jeszcze będzie się musiał pogodzić z pewną polityką wydziałania racji. Pragną więc dziś, by Liga Narodów tę funkcję wydziałającą i kontrolującą objęła i wydziałała surowce i żywność według wzoru zapotrzebowania różnych krajów z r. 1913.

Pan Dernburg wygłasza dziś nawet mowy na ten temat i wnika w szczegóły niemieckiego planu Ligi Narodów:

„Racjonizowanie winno się odbywać drogą porozumienia między wszystkimi państwami w myśl zasady, iż materiały winny być wydzielone, transportowane i zapłacone zgodnie z ustaleniem zgóry cenami pod kontrolą komisji międzynarodowej o daleko sięgających kompetencjach administracyjnych i sądowych“.

Gdyby plan ten wcielić w życie, wówczas cała flota handlowa świata musiałaby być oddana pod jednolitą kontrolę i musiałaby być ustanowione jednokie dla wszystkich normy płacnicze.

Liga Narodów miałaby tedy za swe pierwsze zadanie pomoc i dźwignię Niemiec. Pomoc Niemcom nie może być udzielona na koszt ententy.

Bezspornie, sprawiedliwe i piękne są mowy i plany niemieckie. Czemu jednak dziś je wygłaszają, a nie lat pięć lub rok temu? Nie jesteśmy aniołami lecz ludźmi i dlatego pragniemy najpierw spełnić to, czego oczekują od nas ludy przyjazne nam podczas wojny. Nie chcemy spodzić i zgubić Niemiec zupełnie lecz niech dziś te bezczelne niewiniątka nie pchają się naprzód, niechaj egości nie trzęsą się w świętym oburzeniu, iż koalicja przed akcją ratowniczą dla Niemiec załatwi sprawy swoje i swych przyjaciół.

(sb)

## Proletariat inteligentki.

Niepowstrzymany i potężny, niebadany dla słabego umysłu ludzkiego, niustający pochod cywilizacji zaznacza swą drogę zmianami od prostego ku bardziej złożonemu, od małego ku wielkiemu, od rozproszenia ku koncentracji.

Jednym z widocznych wyrazów tego żywiołowego pędu, jest dziś tak bujnie rozrosła technika przemysłowa i połączony z przemysłem ściśle pobratymczy wielki handel.

I jeden i drugi skupia wokół siebie niezliczone rzesze ludzkie, olbrzymie armje pracowników zarówno fizycznych jak i intelektualnych zatrudnia wielkie masy robotnicze i powołuje do pracy liczne zastępy inteligentów w charakterze inżynierów, techników, buchalterów i t. p.

Przyjrawszy się bliżej ogółowi pracowników inteligentnych na polu przemysłu i handlu łatwo spostrzec, że posiada wiele cech wspólnych z proletariatem robotniczym.

Postaramy się w niewielu słowach ująć profil psychiczny przeciętnego przedstawiciela proletariatu inteligentnego.

Gdy szczęśliwym trafem po mozołnych zabiegach i staraniach popartych prawie zawsze wszechwładną protekcją, otrzyma inteligent posiadłość, czuje się szczęśliwy, oddycha spokojnie, gdyż ma pewność, iż w końcu miesiąca, pełniąc swe obowiązki, pensję otrzyma.

Uporawszy się w ciągu krótkiego czasu z pozornymi trudnościami tej niezbyt złożonej, skutkiem powszechnego podziału pracy, poczyną się przemieniać w maszynę do liczenia, lub spisywania stale jednakowych nazw i pozycji.

Automatyzm, rutyna, zbyt mały udział władz inteligencji w pracy, przyczynia się do stopniowego odzwydzajania się, od myślenia, nie stwarza bodźców do wyważania się w jakimkolwiek kierunku.

Niebawem rozpoczynają tu grę i inne czynniki. Uciążliwa skądinąd praca zawodowa i powiązany z tym, beznamiętny odpoczynek, obowiązkowe dla zdrowia przechadzki, teatr, „towarzystwo“ i lekka literatura powieściowa tak dalece wypełniają dzień pracownika inteligentnego, że niema on już czasu na myślenie. I oto po jakimś czasie pozostaje przeważnie miano „inteligentnego“, gdyż z inteligencją nic człowiek taki wspólnego nie ma.

Z biegiem czasu też i odporność słabnie, świadomość stopnia umysłowego ztraca się i oto następuje zupełna atrofja umysłowa.

Wyjałowienie umysłowe powoduje też inne objawy wtórne, — największy jego wpływ daje się odczuć fatalnie w dziedzinie etycznej pracownika inteligentnego.

Naszkicuemy zlekka jego wizerunek etyczny. Każde biuro, każda fabryka, każdy urząd stanowi odzielny światek.

W światku tym, ułożonym według wzorów hierarchiczno-feudalnych, istnieją rozmaite ugrupowania, stronnictwa, bloki trwałe lub chwilowe, o kluczu natury materialnej — wysokości pensji. Ścierają się interesy grup i jednostek. Zwycięża ten, kto jest najbardziej do walki przygotowany, najlepiej wyćwiczony.

Największą zdolność w tej walce o byt, najistotniejsze przejawy instynktu samozachowawczego posiada przeto najczęściej ten, kto umie zadzierzgnąć zręczną intrygę, skorzystać z błędów kolegi, wślizgnąć się w łaski zwierzchników, kto przywdzia-

wszy piórka najgorliwszego zwolennika hasel demokracji mierzy, jakby wyślizgnął kolege.

Powoli kształtują się typy tych ludzi o giętkich karkach i elastycznych sumieniach — i oto choroba „zawodowa“ zaplanowała w pełni.

O ile ktoś jest jeszcze jak powiadają, „narwanym idealistą i czczym marzycielem“ to oczywiście tej chorobie w pewnym stopniu oprzeć się zdoła, lecz wypadki to nader rzadkie, tymbardziej, że ewolucja tu następuje nader łagodnie i powoli.

Pierwszym przejawem tego rdzewienia etycznego jest przytępienie wrażliwości. Oto przyzwyczajają się, występki etyczne, mniej rażą, — następuje okres indyferentyzmu etycznego, zubożenia. Drugi okres rozpoczyna bezwiedne naśladownictwo — z początku w rzeczach małych, później postępuje staczanie się po równi pochyłej, wśród sentencji i teorii o obowiązkach, ambicji, i tp.

Powyżej opisane, nie grzeszące bynajmniej przesadą, objawy cechujące większość pracowników „intelektualnych“ wskazują wyraźnie jak bardzo stosunki u nas panujące naprawy wymagają.

Przedstawiona wyżej atrofja etyczna i stopniowe wyjałowienie myśli pracownika inteligentnego zażegnać może szeroko zakrojona praca oświatowo-społeczna oparta na związkach zawodowych.

Niestety, związki zawodowe inteligencji pracującej są u nas nader nieliczne i aż nazbyt często zapominają, że tylko w łączności z związkami zawodowymi innych pracowników znajdują oręż dla obrony swego bytu nie tylko materialnego lecz i duchowego.

K. L.

## Marzenie a rzeczywistość.

„Nie chciałbym“ widzieć dyktatury żołdatów z białymi orłami na kaszkietach“ mówi przez usta bohatera w swej „Róży“ — Stefan Żeromski.

Marzyliśmy o Polsce jako o państwie ideału, państwie prawa i sprawiedliwości. Marzyliśmy, że zmartwychwstała Polska obejdzie się bez tych wszystkich czynników, które najbardziej zniechęcałyśmy jęcząc pod jarzmem państw zaborczych. Zdawało nam się, że pojęcie żandarm, szpicel i to wszystko, co najbardziej bezpośrednio odczuwaliśmy w naszym dążeniu do wolności i niepodległości, z chwilą powstania państwa polskiego zniknie raz na zawsze z naszej ziemi, aby nigdy więcej już nie powrócić. Marzyliśmy . . .

I oto zmartwychwstała Polska w całej swej potędze, wydosłała się z ciężkiej niewoli, zrzuciła kajdany i rwie się do nowego życia.

I oto dożyliśmy radosnej chwili, gdy wolny sejm obraduje w wolnej stolicy wolnego Państwa Polskiego. Dożyliśmy chwili, gdy nasza własna armja broni naszych granic. Przyszła ta, którą nasi ojcowie tylko przeczuwali, a myśmy ją za ledwie „widzieli idącą“. Szła ku nam ta niezmiernie istota i nie miała na sobie żadnych win ni zbrodni . . .

Ale każda najlepsza idea przy zetknięciu się ze światem rzeczywistym, gdy ty-





# Spartakusowcy połączyli się na granicy z bolszewikami.

(Łódzkie Biuro Korespondencyjne.)

Królewiec, 13-III. Komisarz rządowy Winnig donosi, że istnieje stały, ścisły kontakt pomiędzy Spartakowcami z Królewca a bolszewikami z Kowna i Libawy.

Podług ostatnich wiadomości wielka ilość marynarzy w towarzystwie rosjan przybyła z Królewca do Libawy. Rosjanie ci byli poprzednio ukryci w Królewcu i prowadzili tam intensywną agitację.

## Ofiary rozruchów w Berlinie.

Berlin, 13-III. (PAT) Do stałego pogotowia w Berlinie zgłosiło się dotychczas 65 ciężko rannych mężczyzn i 14 kobiet. Do lazaretu Friedrichsheim odstawiono 61 ciężko rannych a w lazarecie Betanien umieszczono 82 ciężko rannych, 21 zabitych, w lazarecie przy ul. Urbanstr. 22 ciężko rannych i 16 zabitych, w szpitalu przy Warschauerstr. 22 ciężko rannych mężczyzn, 9 kobiet oraz 3 zabitych, w kostnicy berlińskiej leży 200 trupów, których indentyczności dotąd nie stwierdzono.

## Sądy doraźne w Berlinie.

Berlin, 13-III. (PAT) We wtorek zastrzelono na miejscu 6 marynarzy, których zastano z bronią w ratuszu wyruszających przeciwko wojskom rządowym.

## ORGANIZACJA ARMJI OCHOTNICZEJ W NIEMCZECH.

Berlin, 13-III. (PAT) Onegdaj odbyło się w izbie panów zgromadzenie delegatów wszystkich oddziałów wojskowych celem umówienia wspólnej akcji korpusów ochotniczych z wojskiem rządowym. Ochotnicy będą otrzymywać taki sam żołd jak wojsko rządowe.

## „OCZYSZCZANIE” PRZEDMIEŚĆ BERLIŃSKICH.

Berlin, 13-III. (PAT) Neukölln zostało zajęte przez wojska rządowe. W północnej części Berlina linja osiągnięta przez wojsko rządowe biegnie przez dworzec śląski, Friedrichsheim i północny dworzec towarowy. Przeprowadzenie rozbrojenia czyni postępy. Wszczęto akcję mającą na celu zajęcie Lichtenberga.

Berlin, 13-III. (PAT) Dzienniki donoszą z kół urzędowych, że w poniedziałek wojska dywizji gwardji strzelców obsadziły okolicę Michel-Kirchstr. i Markusstr. po krótkiej walce. Ujęto 42 spartakusowców z bronią w rękę, których rozstrzelano na miejscu.

## Tranzakcja niemiecko-bolszewicka.

Berlin. „Politich parlamentarische Nachrichten” zapowiadają sensacyjny proces przeciw poręcznikowi-łotnikowi Portenowi, który w listopadzie z. r. cały park lotniczy niemiecki w Wilnie, wartości 10 milionów marek, sprzedał bolszewikom za 2 miliony marek.

## Niemcy dostaną żywność.

Amsterdam. Reuter donosi z Paryża: Najwyższa Rada przyjęła projekt, ażeby nawiązać rokowania z Niemcami na podstawie, która będzie i dla Niemców do przyjęcia.

Według tego projektu, wraz z wydaniem niemieckich okrętów handlowych nastąpi zaopatrzenie Niemców w żywność do następnych żniw i to na sumę 100 milionów funtów szterlingów.

## Ameryka i Niemcy.

Z wiarogodnego źródła z Paryża komunikują, że przedstawiciele Ameryki w Paryżu nastają na to, aby do Niemiec niezależnie od rokowań w kwestji floty handlowej i innych kompensacji ze strony Niemiec, zaczęto natychmiast przesyłać transporty z żywnością dla dzieci.

## Niemieckie fałszy.

Poznań, 13-III (PAT). O przebiegu rokowań z komisją niemiecką, bawiącą obecnie w Poznaniu niemiecka stacja iskrowa w Nauen rozsyła telegram, że dzięki energicznemu protestowi niemieckiej komisji rozejmowej w Spa, zniszczone nieprzyjazne zarządzenia władz tutejszych przeciw członkom niemieckiej ko-

dyna przeszkodą podjęciu prac. Tunel umożliwiłby dziennie transport 30.000 podróżnych i 30.000 ton towaru w obu kierunkach. Pociąg pospieszny szedłby z Londynu do Paryża niespełna w 6 godzin. Koszta przedsięwzięcia wynosząby około 500 milionów franków a budowa trwałaby 5 do 7 lat.

## Kronika polityki polskiej.

### O rekonstrukcję gabinetu.

W ostatnich dniach obiegają wszystkie pisma pogłoski o zmianie gabinetu. Wbrew ostatnim zaprzeczeniom możemy z zupełną pewnością zaznaczyć, iż istotnie sprawa rekonstrukcji omawiana była w wysokich kołach rządowych oraz w sferach sejmowej prawicy. Postanowiono narazie otoczyć rokowania tajemnicą i to jest przyczyną zaprzeczeń z różnych stron.

### Wyjazd Paderewskiego.

Określenie terminu wyjazdu Paderewskiego do Paryża należy do sfery przypuszczeń i kaczek dziennikarskich. Jest faktem że premier do Paryża wyjedzie, termin jednak zależy jest od biegu wypadków na kongresie. Decyzja zapaść może lada dzień.

### Zdrowie Naczelnika Państwa.

Warszawa, 13-III. W stanie zdrowia Naczelnika państwa następuje ciągle poprawa. Dziś Naczelnik państwa przyjął marszałka Sejmu Trąpczyńskiego i przedstawicieli konwentu senjorów.

### Poznań—Toruń.

Wbrew pogłoskom, jakoby połączenie Poznań—Toruń było przerwane — stwierdzić należy, że komunikacja kolejowa na tej przestrzeni jest już przywrócona.

## Prace delegacji ekonomicznej w Paryżu.

Pod powyższym tytułem „Gazeta Polska” umieściła artykuł, który pozwalamy sobie przytoczyć:

W skład delegacji na konferencję pokojową wchodzi również, jak wiadomo, delegacja ekonomiczna. Delegacja ta ma również ważne zadanie, jako delegacja polityczna, gdyż na konferencji obecnej zagadnienia polityczne spłoty się z ekonomicznymi i wiele postulatów politycznych uzasadnia się względami natury gospodarczej.

Członkowie delegacji ekonomicznej biorą udział w komisjach fachowych, wyłonionych przy kongresie pokojowym, jak: komisja do odszkodowań, komisja prawodawstwa międzynarodowego pracy i inne, gdzie reprezentują nasze interesy.

Oprócz tego delegacja ekonomiczna przygotowuje materiał informacyjny o Polsce.

Całość zadań gospodarczych polskich wraz z ich uzasadnieniem i przedstawieniem sytuacji gospodarczej Polski zebrała delegacja ekonomiczna w opracowanym przez siebie „Memoriale o sytuacji ekonomicznej Polski Zjednoczonej” (Mémoire sur la situation économique de la Pologne Unifiée).

Memoriał ten był przedstawiony delegacjom zagranicznym na kongres, oraz specjalnej delegacji koalicyjnej, która pod przewodnictwem p. S. Noulensa wyjechała następnie do Polski.

Memoriał drukowany nosi datę latwego b. r.

Treść zbudowana jest przejrzyście i dostępnie. Memoriał wskazuje na początek na konieczność przywrócenia do Polski zjednoczonej i jako jednej z podstaw pokoju powszechnego i gwarancji powstrzymania z jednej strony wpływów niemieckich, z drugiej—bolszewickich. Dalej memoriał stwierdza, że warunki naturalne Polski przyczyniają się do stworzenia państwa mocnego, a jej dotychczasowa żywność, jaką okazała pomimo podziału i uciska, usprawiedliwia tę nadzieję.

Następuje charakterystyka trzech zabórów pod względem gospodarczym, przy czym podkreśla się rozwój górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku, jaki nastąpił, zawiązującą netylko bogactwom naturalnym, ale i zręczności i pracowitości setek robotników polskich, dalej podkreśla się rozwój kultury rolnej i kooperatywu kredytowych w pozostałe części zabarcu, eksploatacyjną politykę Austrii w Galicji

i wreszcie szybki, intensywny rozwój przemysłu w Królestwie kongresowem. O terytorjum polskim, leżącym na wschód od Kongresówki, powiedziane jest, że nie mogło rozwinąć ani swego rolnictwa, ani eksploatacji bogactw leśnych, gdyż polityka rosyjska tłumila wszelki rozwój, obciążając się wzmocnieniem żywioła polskiego. Po przyłączeniu do Polski, terytorja ta ma przed sobą szerokie perspektywy rozwoju gospodarczego.

W zjednoczonej Polsce memoriał widzi jednostkę geograficzną, której poszczególne części są z sobą powiązane drogami rzecznoimi; jest to węzeł komunikacyjny na przestrzeni od Baltyku do Karpat i morza Czarnego.

Polska, tworząc całość fizjograficzną tworzy również całość ekonomiczną, gdzie jej części będą się wzajemnie uzupełniały. Na południo-zachodzie Polska będzie posiadała węgiel i hutnictwo, na południu naftę i sól, w Karpatach lasy wysoko-pienne, na północy klasyczne warunki dla hodowli, na północno-wschodzie i na wschodzie—bogactwa leśne. W centrum obszerne dystrykty rolne, zbliżające się do czarnoziemów północno-wschodnich.

Okręg hutniczy Dąbrowy nie będzie już więcej oddzielony granicą celną, od kokska Górnego Śląska i Cieszyna.

Znaczna wytwórczość kwasu siarkowego na Górnym Śląsku pozwoli rozwinąć się przemysłowi chemicznemu w całej Polsce. Nie będziemy już więcej sprwadzi naftę karkaskiej. Przeladniczenie części środkowej i zachodniej Polski znajdzie ujście w części wschodniej i w ten sposób będzie rozwiązana kwestja przy-musowej emigracji ludności polskiej na obczyźnie.

Zjednoczona Polska pod względem obszaru i zaludnienia będzie państwem, zbliżającym się do Francji przedwojennej. Obszar Francji wynosił 537 tysięcy km. kw., zaludnienie Francji 39,6 milionów, Polski 38 milionów.

Żyta i pszenicy Francja produkowała 100 milionów kwintali (kwintal—100 kg.), Polska będzie 93 mil., a kra Francja około 6,4 milionów kwintali, Polska 7,2 mil. Produkcja węgla w Polsce 600 milionów kwint., we Francji 405,6 mil. kwint., tal, ziemniaków w Polsce 210 milionów kwint., we Francji 150,5 milionów kwint. Liczba robotników wielkiego przemysłu dosięgnie w zjednoczonej Polsce 800 tys., liczba robotników i rzemieślników 2 miliony ludzi.

Scharakteryzowawszy w ten sposób zjednoczoną Polskę memoriał wskazuje na potrzeby inwestycji w zaniedbanych dzielnicach Polski i na widoki pomyślnego ulokowania obcych kapitałów w tych inwestycjach. Wreszcie memoriał przechodzi do obrazu Polski zdewastowanej. Charakteryzuje apakę przemysłu, handlu i finansów, stan zdrowotny i politykę władz okupacyjnych, polegającą na rujnowaniu życia gospodarczego Polski i wysyłaniu robotników na zachód.

Zrajnowana Polska domaga się pomocy politycznej, militarnej i ekonomicznej.

Memoriał omawia tylko rodzaj pomocy ekonomicznej, sprowadzając ją do siedmiu punktów: 1) jaknajrychlejsze otwarcie polskiego portu w Gdańsku, 2) pomoc w aprowizacji żywnościowej i przedmiotów pierwszej potrzeby, 3) wypłacenie rządowi polskiemu zaliczki na poczet przynależnego Polsce od Niemiec odszkodowania, 4) zapewnienie instytucji, niezbędnych dla odbudowy zniszczonego przez Niemców przemysłu; wyjednanie zwrotu tychże od Niemców, jako jeden z warunków zawieszenia broni; 5) zapewnienie niezbędnych do uruchomienia przemysłu surowców i nawozów dla rolnictwa; 6) zapewnienie niezbędnej ilości wagonów, parowozów i tonnażu; 7) dostępnienie Polsce środków pieniężnych dla osiągnięcia powyższych punktów i dla ufundowania waluty polskiej.

Do memoriału zostały dołączone aneksy w ilości 9, które zawierają zasadnicze listy, będące rozwinięciem powyższych siedmiu postulatów, oraz ilustrację Polski zjednoczonej.

Oprócz tego zasadniczego memoriału, delegacja ekonomiczna opracowała dwa referaty, uzasadniające z punktu widzenia ekonomicznego konieczność przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski. Pierwszy z tych referatów analizuje sytuację gospodarczą Czech i stwierdza, że produkcja koks w państwie Czeskim bez Śląska Cieszyńskiego wynosiłby na głowę ludności o 63 proc. więcej, aniżeli w państwie Polskim. W drugim referacie podkreśla się znaczenie dla Polski stacji Bogumin, jako węzła trzech wielkich linii kolejowych, przechodzących przez Polskę.



